

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ROK VI. Nr 174 (1517) poniedziałek, 23. VII. 1956 r. Cena 20 gr

W dniu Święta Odrodzenia WIELKA DEFILADA WOJSKOWA I PARADA SPORTOWCÓW w Warszawie

Do zgromadzonego ludu stolicy przemawiał tow. Cyrankiewicz
**Serdeczna manifestacja
na cześć partii i rządu
na cześć przyjaciół radzieckich**

WARSZAWA. — 22 lipca, w dniu Narodowego Święta Odrodzenia Polski, odbyła się w Warszawie defilada wojskowa oraz parada sportowców i młodzieży.

Wzdłuż udekorowanej biało-czerwonymi i czerwonymi flagami trasy defilady już od wczesnych godzin porannych zgromadziły się dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy. Największe tłumy zgromadziły się na Placu Defilad.

O godz. 10-ej witani oklaskami zajmują miejsca na trybunie honorowej członkowie Biura Politycznego KC PZPR: J. Cyrankiewicz, Fr. Józwiak-Witold, Fr. Mazur, Z. Nowak, E. Ochab, R.

Zambrowski i A. Zawadzki, zastępcy członków Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu i Rady Państwa, weterani ruchu robotniczego, wybitni przodownicy pracy przemysłu i rolnictwa.

Na trybunie honorowej zajmuje miejsce radziecka delegacja rządowa, z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bulganinem na czele oraz delegacja rządu NRD, — której przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych — Dr L. Boltz.

Na trybunach obecni są przedstawiciele dyplomatyczni i attachés wojsk państw obcych, akredytowani w Polsce.

Przybyli również zagraniczne delegacje związkowe na uroczystości Święta Odrodzenia oraz przedstawiciele Polonii z różnych krajów.

Od strony Al. Jerozolimskich wjeżdża na plac w odkrytym samochodzie minister Obrony Narodowej Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski. Na samochodzie amarantowy proporczyk z białym orłem Z przeciwnej strony, również w samochodzie, nadjeżdża prowadzący defiladę dowódca warszawskiego okręgu wojskowego gen. bryg Franciszek Andrejewski. Składa on marszałkowi meldunek o gotowości jednostek Wojska Polskiego do defilady w dniu Święta Odrodzenia.

Przy dźwiękach Marsza Generalnego obydwa samochody przejeżdżają przed frontem oddziałów. Pozdrowieniu marszałka Rokossowskiego: „Czołem żołnierze!” odpowiada gromkie „Czołem obywatelu marszałku!”. Konstanty Rokossowski mówi następnie: „Pozdrawiam Was w dniu Święta Odrodzenia Polski. Polska Ludowa niech żyje!” Trzykrotnie „Niech żyje!” niesie się echem po placu. Po przeglądzie wojsk, marszałek Rokossowski zajmuje miejsce na trybunie honorowej.

Do zgromadzonych wygłasza krótkie przemówienie Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz (Prze mówienie Prezesa Rady Ministrów podajemy na str. 2). Przemówienie J. Cyrankiewicza przyniósł zeromadeni serdecznymi, długo niemiłkającymi oklaskami.

Rozbrzmiewają dźwięki fanfar Orkiestra wojskowa gra hymn narodowy 24 honorowe salwy artyleryjskie

■ Ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIU: prezydium uroczystej akademii w Warszawie.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Akademia w stolicy

WARSZAWA. — Wieczorem 21 lipca, w przededniu XII rocznicy ogłoszenia historycznego Manifestu PKWN, odbyła się w sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademii z okazji święta narodowego Odrodzenia Polski.

Wypełniający do ostatniego miejsca salę przedstawiciele społeczeństwa stolicy serdecznymi, długo nie milkącymi oklaskami powitali zajmujących miejsca w prezydium członków Biura Politycznego KC PZPR: J. Cyrankiewicza, Fr. Józwiaka-Witolda, Fr. Mazura, Z. Nowaka, E. Ochab, K. Rokossowskiego, R. Zambrowskiego, A. Zawadzkiego, zastępców członków Biura Politycznego KC PZPR: H. Chelchowskiego i A. Rapackiego, sekretarzy KC PZPR: J. Albrechta, Wł. Matwina i J. Morawskiego.

Pomiędzy członkami Biura Politycznego KC PZPR zasiadli w prezydium gorąco witani członkowie radzieckiej delegacji rządowej: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bulganin, marszałek Związku Radzieckiego, minister Obrony — G. K. Żukow, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — D. S. Korotczenko, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Litwy — A. J. Śnieczkus, ambasador ZSRR w Polsce — P. K. Ponomarenko oraz członkowie delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej: wiceprezes Rady Ministrów NRD i minister Spraw Zagranicznych dr L. Boltz, minister Górnictwa i Hutnictwa — R. Steinwand oraz ambasador NRD w Polsce — S. Heymann.

Są również liczne zagraniczne delegacje związkowe przybyłe do Polski na obchody Święta Odrodzenia, a także delegacje organizacji polskiego wychodźstwa z różnych krajów.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu narodowego. Akademię zagają przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy J. Zarzycki.

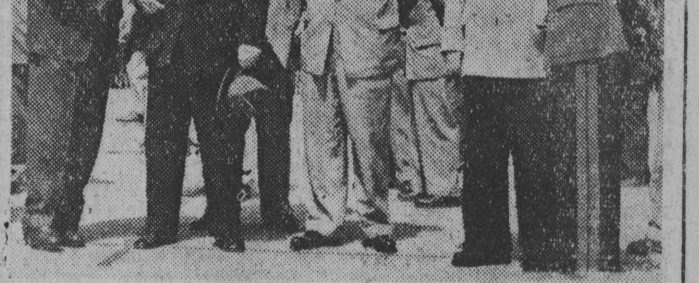
Referat wygłasza serdecznie witany, członek Biura Politycznego KC PZPR, pierwszy zastępca Prezesa Rady Ministrów Z. Nowak. (Skrót przemówienia podajemy na str. 3).

Poszczególne fragmenty referatu zebrani przyjmują długotrwałymi oklaskami.

Gdy przewodniczący akademii udziela głosu przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganinowi, na sali zrywa się gorąca owacja. Przemówienie N. A. Bulganina przerywane jest wielokrotnie serdecznymi oklaskami. (Skrót przemówienia — na str. 3).

Z żywym oddźwiękiem uczestników akademii spotyka się także przemówienie wiceprezesa Rady Ministrów NRD, dr L. Boltza.

Na zakończenie odbyła się bogata część artystyczna.



W dniu 21 bm. przybyła do Warszawy na uroczystości związane ze Świętem 22 Lipca delegacja rządowa ZSRR z premierem N. A. Bulganinem na czele.

NA ZDJĘCIU: powitanie delegacji rządowej ZSRR w dworcu lotniczym w Warszawie. (Od lewej) J. Cyrankiewicz, N. A. Bulganin, E. Ochab, G. K. Żukow i K. Rokossowski. CAF — fot. Dąbrowiecki



NA ZDJĘCIU: dekoracja odznaczeniami państwowymi podczas uroczystej sesji rad narodowych w Białymstoku.

Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba

Uroczysta sesja rad narodowych w Białymstoku

Hala „Sparty”, mieszcząca około 1200 osób, zapelniona była w sobotę wieczorem po brzegi. To mieszkańcy Białegostoku przybyli tak licznie na uroczystą sesję Wojewódzkiej, Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej dla uczczenia 12-lecia władzy ludowej.

Gdy rozsunęła się kurtyna — oczom widzów ukazał się na tle skromnie, ale efektownie udekorowanej sceny stół prezydencki. Za nim — członkowie prezydium wszystkich trzech rad narodowych — se-

retarze Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z I sekretarzem tow. Janem Jabłońskim na czele, sekretarze KM i KP PZPR, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego oraz szereg przedstawicieli organizacji masowych, a także przodownicy pracy z miasta i wsi.

Otwarcia uroczystej sesji dokonał wiceprzewodniczący Prezydium WRN, tow. Stanisław Juchnicki, oddając następnie głos wiceprzewodniczącemu Prezydium WRN i przewodniczącemu Woj. Komitetu Frontu Narodowego — ob. Janowi Czapl; dla wygłoszenia okolicznościowego referatu.

Zobrazował on sytuację, jaką zastała władza ludowa na Białostocczyźnie w pierwszych latach po wyzwoleniu kraju, a następnie wskazał na szybki rozwój Białostocczyzny w okresie 12 lat:

„Odbudowaliśmy i wybudowaliśmy w województwie — powiedział — między innymi — ponad 60 większych zakładów przemysłowych, wśród których znajdują się

Most łączący Łapy z Uhowem przekazano do użytku w dniu 22 Lipca

Podwójną uroczystość przeżywali w dniu 22 lipca mieszkańcy Łap i Unowa. Pierwsza uroczystość, to 12 rocznica powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — 12 rocznica wolności i druga, to oddanie do użytku pięknego mostu na Narwi. Most ten to dzieło żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Wojska, które nie tylko potrafi bronić dorobku naszej Ojczyzny, ale potrafi także zwiększać ten dorobek.

W ciągu 12 dni zbudowano na Narwi piękny most, w ciągu 12 dni od świtu do nocy na budowie tętniła intensywna praca. Żołnierze pracowali po to, aby ludzimi wygodniej się żyło, aby mieszkańcy Uhowa i okolicznych wsi mogli do miasta powiatowego dojechać drogą niemal o 20 km bliższą.

Już w sobotę na największym placu Łap (tuż obok dworca) zbudowano okazałą trybunę; udeko-

● ● Ciąg dalszy na str. 2

● Ciąg dalszy na str. 2

IV DWB zakończył się indywidualnym zwycięzcą Fijołek (CWKS)



W dniu 22 lipca na stadionie Sparty w Białymstoku zakończył się IV Kolarski Wyścig DWB IV etap wyścigu i cały wyścig wygrał zawodnik CWKS Fijołek, który na IV etapie przebiegł 70 km samotnie prowadził wyścig. Drużynowe zwycięstwo, tak jak w roku ubiegłym, odniósł zespół CWKS, zdobywając Puchar Przechodni Redakcji „Gazety Białostockiej”.

Na zdjęciu indywidualny zwycięzca naszego wyścigu — Mieczysław Fijołek podczas samotnej jazdy na trasie IV etapu.

(Szczegółowe sprawozdanie z zakończenia IV DWB zamieszczamy na str. 6).

Skrót przemówienia Zenona Nowaka

Cląg dalszy ze str. 3
du i służą ludowi. Partia nie ma i nie może mieć interesów innych, niż interes ludzi pracy, interes narodu...

Depesza Rady Najwyższej ZSRR Rady Ministrów i KC KPZR z okazji Święta 22 Lipca

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza Aleksandra Zawadzkiego
Do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza Józefa Cyrankiewicza

Do Pierwszego Sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Towarzysza Edwarda Ochaba.
Droży Towarzysze!
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rada Ministrów ZSRR i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Radzieckiej gorąco witają i z całego serca podziwiają Was, a w Waszych osobach...

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Bułganin
Pierwszy Sekretarz Komitetu Centralnego KPZR N. Chruszczow

Złożenie wieńców na grobie Bolesława Bieruta

WARSZAWA. — W godzinach południowych 21 bm. z okazji XII rocznicy Maniifestu PKWN — Święta Narodowego Odrodzenia Polski odbyła się uroczystość złożenia wieńców na grobie Bolesława Bieruta...

W odpowiedzi na krytykę „Obory na bagnach”

Pod takim tytułem ukazał się w „Gazecie Białostockiej” dnia 15 VI br. artykuł, w którym zawarty był szereg krytycznych uwag pod adresem pracy Biura Urzędów i Melloracji Rolnych...

Przede wszystkim nie planujemy zbudować przybytku i obywateli. Chcemy zbudować przybytek i obywateli w ramach państwa i w ramach narodu...

„Lato przyjazne”
W tym czasie, kiedy w naszym kraju panuje lato przyjazne, w wielu krajach socjalistycznych...



Do Soboty przybyły pierwsze wycieczki na Sopocie.
N.A. ZDJĘCIU: pierwsze wycieczki na Sopocie.
CAF — fot. Układek

Wieczornice, zabawy i występy zespołów artystycznych

Pod Pomnikiem Wziętności złożono wieńce
Jak co roku, w przeddzień Święta Odrodzenia przed Pomnikiem Wziętności złożyli wieńce...

Okolo 1.200 turystów
zwiedziło juz w roku bieżącym Białowieżę

ROZPOCZĘŁY SIĘ ZABAWY...
W wielu zakładach pracy juz w sobotę odbywały się wieczorki taneczne. Występowy zespoły artystyczne...

Srednie szkoły medyczne czekają na kandydatów
Do absolwentów średnich szkół ogólnokształcących...

Czy powstanie „DOM TECHNIKA”?

Barczo cenna inicjatywa
podjął ostatnio w Białymstoku Oddział Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej...

Cyganie chcą żyć inaczej...

Jeszcze w ubiegłym roku w parku zwierzyńcym rozbił namioty Cyganie...

W odpowiedzi na naszą notatkę krytyczną pod tytułem „W czasie deszczu też kosztuje drożo”...

W odpowiedzi na naszą notatkę krytyczną pod tytułem „W czasie deszczu też kosztuje drożo”...

Medycyna Białostocka
Srednie szkoły medyczne czekają na kandydatów
W odpowiedzi na krytykę „Obory na bagnach”

Program Radiowy
na dzień 23. VII (poniedziałek)
5.00 Początek audycji: 5.05 Sztuka...

Walce o umocnienie praworządności w naszym kraju
Dwadziesiąt rocznic Manifestu Lipcowego obchodzimy w pomysłowej, niż kiedykolwiek sytuacji międzynarodowej...

Przemówienie N. A. Bułganina

Wojewódzki Dom Kultury
Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 15, w Białymstoku...

Skrót przemówienia N. A. Bułganina

Walce o szczęście narodu radzieckiego i narodu polskiego, o triumf komunizmu
Naród radziecki i polski, to jest jeden naród...

Przemówienie N. A. Bułganina
Przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR jest N. Bułganin...

Przemówienie N. A. Bułganina
Przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR jest N. Bułganin...



Widok na osiedle ZOR od strony Kościoła Parońskiego - R. Sielickiewic

W marcu br. Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy rozpoczął budowę domu mieszkalnego dla Cyganów...

W odpowiedzi na naszą notatkę krytyczną pod tytułem „W czasie deszczu też kosztuje drożo”...

Podziękowanie
Prof. Sosze, prof. Olskiemu, prof. Michalukowi za pomysły na przedmiot...
OGLOSZENIA
dobre
Sprzedam dwuletniego owczarka...

WOLNE MIEJSCA W KLASACH PIERWSZYCH
posiada
TECHNIKUM ROLNICZE I HODOWLANE W ROZANYMSTOKU, p.u. ROZANYSTOK, pow. DABROWA...



Bohaterska jazda Fijołka zapewniła mu zwycięstwo

w IV Wyścigu DWB

Puchar przechodni Redakcji „Gazety Białostockiej” zdobył CWKS

Po kraksie Olejniczak wycofał się z wyścigu Kiczkało nadal pechowo

NA ZDJĘCIU: kolarz CWKS Warszawa Mieczysław Fijołek, który niezwykle ambitnie pojechał na ostatnim najdłuższym etapie jadąc przez wiele czasu samotnie. Wygrał on też zwycięstwo IV etap a zarazem i wyścig DWB.

W dniu Święta Odrodzenia uczestnicy Wyścigu DWB wystartowali z Augustowa do ostatniego, a zarazem najtrudniejszego i najdłuższego etapu — Augustów — Białystok, wynoszącego 116 km. Starterem honorowym w Augustowie był ob. Zaborowski, przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego.

Zaraz po starcie honorowym i aż do 30-go kilometra trasy towarzyszył kolarzom deszcz, a tym samym trasa była jeszcze bardziej ciężka. A przecież wiedzieliśmy, że właśnie na tej trasie rozegra się decydująca walka i o zwycięstwo indywidualne i o zwycięstwo zespołowe.

Z Augustowa wystartowało 80 kolarzy. Wśród nich Scibiorek i Krestecki z identycznymi czasami — dwaj liderzy wyścigu, a oprócz nich 8-miu zawodników z czasem gorszym od tej dwójki o jedną minutę i 25 sekund. To jeszcze nie wszystko. Trzej zawodnicy CWKS: Fijołek, SitarSKI i Kubraszewski mieli do ósemki zajmującej trzecie miejsce różnicę czasu, wynoszącą zaledwie kilka sekund. A więc wszyscy oni pretendowali do tytułu zwycięzcy, a więc przed wstąpieniem 13-ma zawodnikami wrota do pierwszego miejsca stały otworem.

Etap ten był tego rodzaju, że zwyciężyć mogli tylko kolarze o wielkich ambicjach, o doskonałym przygotowaniu kondycyjnym. Tu nie było miejsca na „wożenie się” na kółku, tu nie było miejsca na bumelanctwo, wygodnictwo. O ile szczęście dopisywało,

o ile nogi i rower wytrzymały — można było walczyć o miano najlepszego w IV DWB.

Pokusił się o to dobry kolarz CWKS Mieczysław Fijołek. Można śmiało powiedzieć — został on bohaterem IV DWB. Prowadził samotnie wyścig przez około 70 km. Nikt mu nie towarzyszył w walce z czasem i przestrzenią. Zaciskając zęby, samotnie przeżywał kryzysy. Jego wspaniała jazda została nagrodzona pełnym sukcesem — wygrał ostatni etap, wygrał wyścig.

Trzeba obowiązkowo dodać, że oprócz ambitnej jazdy, samozaparcia się, Fijołkowi dopisywało szczęście. Nie miał defektów, nie miał gum, a to w dużym stopniu decydowało.

Nie mieli też defektu Burak i Mańkowski — następnym przyjechali na dalszych miejscach, a przecież i oni



mieli szansę na zwycięstwo.

Natomiast boleliśmy mocno nad pechową jazdą Olejniczaka. W IV DWB Olejniczak pisywał się celująco. Był jednym z tych, którzy znajdowali się w pierwszej dziesiątce po trzech etapach. Dwie kraksy na trasie, podwójna wymiana roweru, nie zmusiły Olejniczaka do zrezygnowania z walki. Dopiero lekarz siłą zmusił go do wycofania się z wyścigu. Widzieliśmy lzy w oczach tego zawodnika. Trudno, zdrowie jego jest nam miłsze od sukcesów.

Kiczkało też nie miał szczęścia. Prawie do Sokółki był w czołowej grupie. Aż tu nieostrożność widzów w jednej ze wsi przed Sokółką — i Kiczkało wali się razem z rowerem na bruk. Traci cenne minuty. Tych minut nie nadrobi aż do mety.

Po Fijołku bohaterem IV etapu był Przybylski. To właśnie on inicjował pogon za samotnie jadącym Fijołkiem. Wraz z Kubraszewskim pokusił się o zlikwidowanie dwuminutowej przewagi Fijołka. Doszli go pod Czarną Wsią, ale pech pozostał Kubraszewskiego — prawie w tym samym miejscu, gdzie doszedł niekiedy z gumą w ręku, ale pech również z gumą w ręku porzucił Przybylskiego na ulicach Białegostoku.

Mówiąc już o pechach i nieszczęściach, prześladowających kolarzy, nie można zapominać o wielu innych kraksach i defektach na trasie IV-go etapu. Chyba największa kraksa w tym etapie zdarzyła się zaraz po starcie. Oto parę kilometrów za Augustowem na szosie z połamanymi rowerami, z rozkrwawionymi kolarzami i łokciami zostaje sześciu zawodników. Z tej szóstki Durlik ze Stali Kielce ma złamany obojczyk i kończy wyścig w sanitarce. Najlepszy kolarz po trzech etapach Gwardii Białostok Różycki jedzie okrwawiony i musi zmieniać rower. Również okrwawieni pozostają w tyle za czołową kłuckiewicz z Kolejarza Białostok, Gluch i Kostrzewski ze Sparty Radom oraz Dyszkiewicz i Bieniek z Gwardii Białostok.

Nie szczęści się Sawickiemu z LZS. Łapie gumę za gumą.

Oprócz zespołu CWKS, który przez cały IV etap utrzymywał się w czołówce i drużynowo etap wygrał — wszystkie inne zespoły na trasie tego ciężkiego etapu zostały porażone na trasie. Obronną ręką wyszli jeszcze kolarze Stali FSO, ale Włóknarz Łódź, Gwardia Stalinogród — te dwa pretendujące do tytułu zespołowego zwycięzcy kluby — poniosły porażkę.

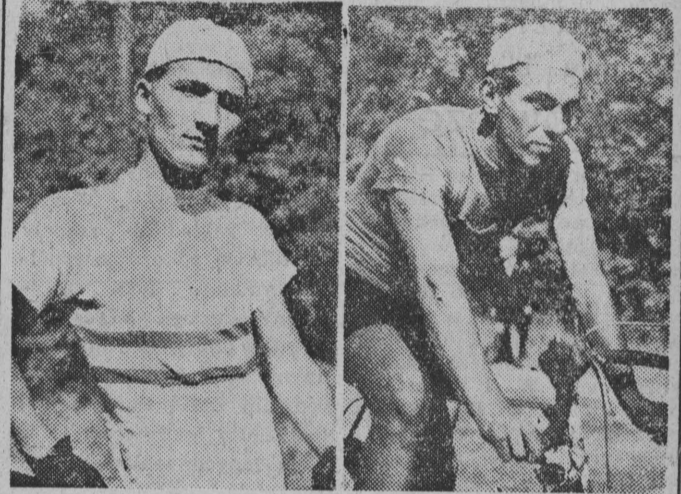
Stadion Sparty w Białymstoku hurzał od braw, gdy na metę wpadł pierwszy kolarz — zwycięzca IV DWB — Fijołek z CWKS. Oklaski poderwały się znów, gdy dwaj dalsi zawodnicy rozrywali walkę o drugie miejsce. Wtedy też wygrał SitarSKI z CWKS przed Szpicem z Gwardii Olsztyn, ale oto dla Przybylskiego nie szczęście

OBIEKTYWEM wśród kolarzy DWB



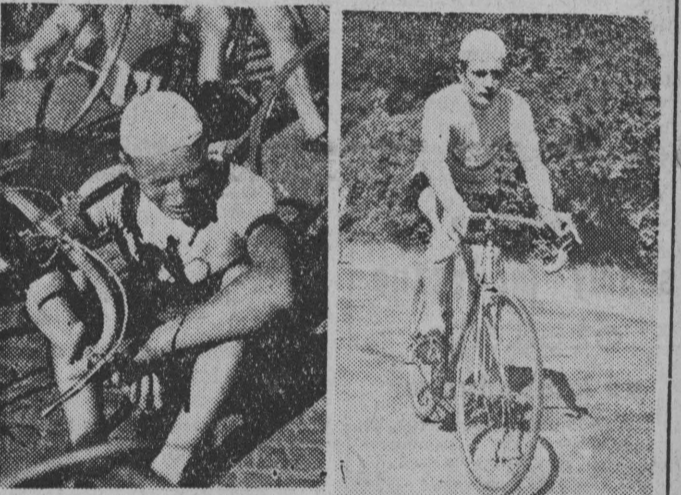
Edward Olejniczak Start Białystok

Edward Przybylski Start Białystok



Leszek Kiczkało Start Białystok

Jerzy Alker Gwardia Stalinogród



Roman SitarSKI CWKS (W-wa)

Stefan Kloska Gwardia Stalinogród



Jan Pietkiewicz LZS Białystok

Tadeusz Krzestecki LZS Mazowsze



Mieczysław Mela Stal Kielce

Jerzy Czech Stal FSO

AMBICJA I PECH...

Ostatni, IV etap tegoż Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego obfitował w wiele momentów, z których większość można określić słowami zaczynającymi się przedrostkiem naj...

Był to bowiem etap najdłuższy, obfitujący w najgorsze odcinki drogi, etap, którego trudny kolarze pokonywali w czasie niesprzyjającej, deszczowej pogody, etap stojący pod znakiem największych ilości kraks i wypadków.

W czasie rozgrywania tego etapu, największego wyczynu dokonał zwycięzca ostatniego etapu, zawodnik Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego Warszawa Mieczysław Fijołek. Po „urwaniu się” z czołówki przed Dąbrową, prowadził on samotnie wyścig przez przeszło 70 km, zyskując dużą, dwuminutową przewagę nad Kubraszewskim i Przybylskim, którzy doszli go dopiero 20 km przed metą. Macierzysty klub Fijołka CWKS Warszawa udowodnił, szczególnie na ostatnim etapie, że posiada doskonałych zawodników, którym nie mogli stawić czoła przedstawiciele innych zrzeszeń.

Najbardziej na trasie etapu Augustów — Białystok zadziwili mnie kolarze białostockiego Włókniarza, Burak i Mańkowski. Kolarze ci, których ambicja powinna być pogoń czołówki, ograniczyli się do jazdy na hamulcach w grupie, w której tempo dyktowali zawodnicy CWKS, przekonani zresztą o swojej niezagrożonej pozycji. Bu-

rak i Mańkowski pokazali się, mimo zajęcia niezłych miejsc na ostatnim etapie, z jak najgorszej strony, gdyż trudno nie nazwać tego w ten sposób, biorąc pod uwagę brak ambicji i woli zwycięstwa.

W ogóle o zawodnikach białostockich można powiedzieć tyle, że dzielą się oni na dwie grupy: na tych, których nie prześladowuje pech, a którzy grzeszą brakiem ambicji i na tych, którym nie zbywa na ambicji, a których prześladowuje pech. Do tych pierwszych na podstawie ostatniego etapu zaliczyłbym Buraka i Mańkowskiego, do drugiej zaś grupy Przybylskiego, Kiczkała, Olejniczaka, Rybkę i jeszcze kilku o mniej popularnych nazwiskach, jak Lemiesz, Dyczewski i Muraszko.

Może ktoś powie, że niesłusznie czynię zrzuty Burakowi i Mańkowskiemu, że może właśnie w ten sposób byli nastawieni przez trenera, ale moim zdaniem, na ostatnim, końcowym, niejednokrotnie decydującym o lepszej pozycji indywidualnej i zespołowej etapie, nie ma żadnej polityki poza tą, którą można określić jednym słowem: gaz!

IV Wyścig DWB zakończony. Jedni z kolarzy biorących w nim udział wypadli lepiej, inni gorzej. Ale wszyscy powinni wyciągnąć jeden wniosek — jeszcze lepiej przygotować się do przyszłorocznego V Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego.

JOTEL

braw. Przylechał on na czwartym miejscu, a pół minuty po nim skończył wyścig Kubraszewski z CWKS. Siódme miejsce — w sekundę po Kubraszewskim, jako drugi z białostoczian zameldował się na mecie Mańkowski.

Tak zakończył się IV Wyścig Kolarski Dookoła Województwa Białostockiego. Wyścig piękny i wspaniały, wyścig, w którym zwyciężyła ambicja i ogromny hart, wyścig, którego tradycje są już znane w całej Polsce, wyścig, który z okazji Święta Odrodzenia jest przeglądem postępów białostockiego i nie tylko białostockiego kolarstwa.

A. BORKOWSKI

WYNIKI

IV etapu Indywidualnie

1. Fijołek CWKS 3.42.46
2. SitarSKI CWKS 3.45.36
3. Szulc Gwardia Olsztyn 3.44.38
4. Przybylski Start B-stok 3.46.29
5. Kubraszewski CWKS 3.47.03
6. Mańkowski
- Włóknarz I B-stok 3.47.04
7. Rudziński Stal FSO 3.47.10
8. Werkowski CWKS 3.47.13
9. Pieniak
- Gwardia Olsztyn 3.47.13
10. Burak Włóknarz I B-stok 3.47.14

Zespołowo

1. CWKS Warszawa 11.14.25
2. Gwardia Olsztyn 11.23.03
3. Stal FSO Warszawa 11.31.36
4. Włóknarz I Białystok 11.47.53
5. Start Białystok 11.44.32

PO IV ETAPACH Indywidualnie

1. Fijołek CWKS W-wa 11.02.20
2. SitarSKI CWKS W-wa 11.04.10
3. Mańkowski Włókn. I B-stok 11.06.37
4. Kubraszewski CWKS 11.06.39
5. Burak Włókn. I B-stok 11.06.47
6. Pieniak Gw. Olsztyn 11.09.09
7. Rudziński Stal FSO 11.09.13
8. Szulc Gw. Olsztyn 11.10.46
9. Kieleczyk Stal FSO 11.15.09
10. Nowak Stal Radom 11.15.46
11. Czech Stal FSO 11.16.08
12. Przybylski
- Start B-stok 11.16.31
13. Scibiorek Włókn. Łódź 11.16.57
14. Krestecki LZS
- Mazowsze 11.17.28
15. Lozowski Gw. Olsztyn 11.18.08
16. Werkowski CWKS 11.21.11
17. Mela Stal Kielce 11.25.13
18. Radzikowski Wł. Łódź 11.25.24
19. Nowakowski Wł. Łódź 11.24.40
20. Wyszynski Gw. B-stok 11.25.48
21. Kiczkało Start B-stok 11.26.44
22. Kosela Stal Kielce 11.28.30
23. Machnikowski CWKS 11.28.45
24. Różycki Gw. B-stok 11.29.07
25. Wojdat Stal FSO 11.29.16
26. Odolecki Start B-stok 11.21.56
27. Sawicki LZS B-stok 11.36.38
33. Sekolowski
- LZS B-stok 11.37.34
36. Pietkiewicz LZS B-stok 11.57.51
45. Bieniek Gw. B-stok 11.51.32
46. Hoffman Kol. B-stok 11.53.07
48. Skurat Bud. B-stok 11.57.32
49. Lemiesz Kol. B-stok 11.57.33
52. Dyczewski
- Sparta B-stok 12.15.33
53. Czuchnowski Włókn. II B-stok 12.22.46
54. Muraszko
- Sparta B-stok 12.24.33
55. Kozłowski Włókn. I B-stok 12.27.03
58. Świątkowski Start B-stok 12.51.11
60. Niedźwiedzki Włóknarz B-stok 12.34.36
62. Deszynski Budowlani B-stok 12.40.19

Zespołowo

1. CWKS Warszawa 33.13.05
2. Stal FSO W-wa 33.29.24
3. Gwardia Olsztyn 33.33.51
4. Włóknarz Łódź 33.57.43
5. Start Białystok 33.57.50
6. Stal Radom 34.01.57
7. LZS Mazowsze 34.03.53
8. Gwardia Stalinogród 34.09.23
9. Włóknarz I B-stok 34.24.56
10. Stal Kielce 34.43.47